



"Polska Światłoczuła" ponownie zawitała w Domu Strażaka w Bęczynie w piątkowy wieczór 29 listopada 2019 r. z projekcją filmu "Ułaskawienie". Projekt filmowy „Polska światłoczuła” zainicjowany w 2011 roku przez reżyser Dorotę Kędzierzawską i operatora Arthura Reinharta, to inicjatywa, której celem jest docieranie do małych miejscowości, do których wcale, bądź z rzadka dociera dobre, polskie kino.

[FOTOGALERIA](#)

kulturalnypowiat.pl

"Ułaskawienie" - to osadzona w realiach powojennej Polski historia zmagających się z żałobą rodziców, wyruszających ze swoim synem w ostatnią podróż, opowiedziana z perspektywy ich wnuka Jana. Syn Hanny i Jakuba, żołnierz AK Waław „Odrowąż” Szewczyk, zostaje jesienią 1946 roku zastrzelony przez UB. Po serii upokorzeń doznanych ze strony nowej władzy, bezczeszczącej zwłoki ich dziecka, Hanna i Jakub postanawiają zapewnić synowi godny pochówek w oddalonej o 500 km Kalwarii Paławskiej. Podróż rodziców przez wciąż pogrążoną w powojennym koszmarze Polskę staje się metaforyczną wyprawą w głąb ludzkiej duszy i próbą stworzenia na nowo definicji człowieczeństwa w świecie, w którym sąsiedzi zwracają się przeciwko sobie, a nieoczekiwanym sojusznikiem może stać się dotychczasowy wróg.

Film ten w 2018 r. na 43. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni zdobył trzy złote lwy: za najlepszą pierwszoplanową rolę kobiecą - Grażyna Błęcka-Kolska, za najlepszy scenariusz - Jan Jakub Kolski i za najlepsze kostiumy - Monika Onoszko.

Reżyserem i scenarzystą filmu "Ułaskawienie" jest Jan Jakub Kolski - jeden z najciekawszych twórców polskiego kina. Ma na swoim koncie kilkanaście filmów pełnometrażowych i prawie za każdy z nich otrzymał jakąś nagrodę. Kolski tworzy kino autorskie. Jest reżyserem, scenarzystą i operatorem. W 1985 roku ukończył wydział operatorski w Łódzkiej Szkole Filmowej. Wcześniej, w latach 1977-81, pracował w tym fachu we Wrocławskim oddziale TVP. Na dużym ekranie zadebiutował w roku 1990 filmem "Pogrzeb kartofla", jednak zanim do tego doszło reżyser, zrobił mnóstwo filmów krótkometrażowych, z których do najważniejszych należą: "Mały dekalog", "Jak mnie kochasz", "Słowiański świt" i "Ładny dzień". Ogólnopolską popularność przyniósł Kolskiemu w 1993 roku "Jańcio Wodnik", w którym brawurowo zagrał Franciszek Pieczka i za który reżyser otrzymał w 1994 roku "Paszport Polityki". Od tamtej pory publiczność z niecierpliwością oczekuje na każdy nowy film artysty wiedząc, że to co zobaczy będzie przykładem najlepszego kina. Jan Jakub Kolski jest również pisarzem. Ma na swoim koncie zbiór "Jańcio Wodnik i inne nowele" oraz powieść "Kulka z chleba".